

Antoni Witosz

Uwagi na temat charakteru prawnego umowy o prace geologiczne

Prawne Problemy Górnictwa 8, 94-109

1986

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Uwagi na temat charakteru prawnego umowy o prace geologiczne

Antoni Witosz

I

U podstaw rozwiązań przyjętych przez prawo geologiczne tkwi założenie, że nie ma możliwości prowadzenia prac geologicznych, zwłaszcza połączonych z robotami w terenie, w taki sposób, ażeby można było wyłączyć powstanie szkody¹. Obowiązek maksymalnej ostrożności nakazywałby bowiem zaniechanie takich prac. Możliwość taka jest jednak nie do przyjęcia.

Z faktem wyrządzenia szkody pracami geologicznymi łączy się uprawnienie poszkodowanego do żądania wynagrodzenia szkody oraz odpowiadający temu uprawnieniu obowiązek dłużnika wynagrodzenia tej szkody. Wyrządzenie szkody następuje w wykonaniu przez przedsiębiorstwo geologiczne powierzonej mu czynności, tj. prac geologicznych. Powstaje więc problem odpowiedzialności powierzającego czynność (zamawiającego) za cudzy czyn, z którego szkoda wynikła. Odpowiedzialność za cudzy czyn (osoby nie będącej podwładnym powierzającego tę czynność) została uregulowana w art. 429 k.c., zgodnie z którym ten, kto powierza wykonanie czynności drugiemu, jest odpowiedzial-

¹ Założenie takie zostało wprost wyrażone w zarządzeniu Prezesa Centralnego Urzędu Geologii z dnia 31 grudnia 1974 r. w sprawie zapobiegania i naprawiania szkód spowodowanych w związku z pracami geologicznymi wykonywanymi przez przedsiębiorstwa podległe Centralnemu Urzędowi Geologii (nie publikowane), w którym stwierdza się, że przedsiębiorstwo geologiczne obowiązane jest prowadzić prace geologiczne w sposób jak najbardziej ograniczający szkody. Jedynie nieliczne z działań zaliczanych do prac geologicznych należy wyłączyć z katalogu przyczyn szkód, te mianowicie, które ze względu na swą istotę nie mogą spowodować szkody (w mieniu lub na osobie), np. prace kameralne.

ny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy jej wykonywaniu, chyba że nie ponosi winy w wyborze, albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności. Jednakże rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 20 września 1961 r. w sprawie zasad zawierania i wykonywania umów o prace geologiczne² zawierało szczególną regulację w tym względzie. Powstaje więc problem, który sprowadza się, najogólniej rzecz ujmując, do relacji pomiędzy art. 429 k.c. a regulacją szczegółową objętą tym rozporządzeniem. Wynika z niej bowiem, że mimo powierzenia czynności przedsiębiorstwu o wymaganych kwalifikacjach zamawiający odpowiada za szkodę wyrządzoną przez to przedsiębiorstwo osobie trzeciej. Należy więc ustalić, kiedy i według jakich reguł odpowiedzialność ta ma miejsce. Ażeby jednak odpowiedzieć na to pytanie, w pierwszej kolejności wypadnie zanalizować treść umowy o prace geologiczne.

II

Prace geologiczne wykonuje się na podstawie uprzednio zawartej umowy. Zasady zawierania i wykonywania takich umów były unormowane powołanym już rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 20 września 1961 r. Wydane ono zostało na podstawie art. 10 uchylonej ustawy z dnia 28 grudnia 1957 r. o dostawach, robotach i usługach na rzecz jednostek państwowych³. Nie było więc wspomniane rozporządzenie aktem wykonawczym do prawa geologicznego⁴. Prawo geologiczne w swej treści nie zawiera przepisów o stosunkach umownych, w jakie może wchodzić przedsiębiorstwo geologiczne, co nie oznacza, że w żaden sposób nie oddziałuje ono na treść umowy o prace geologiczne. Ustawa z 1957 r. stanowiła zespół przepisów wchodzących niewątpliwie w zakres prawa cywilnego. Wyłączenie jednak i pozostawienie poza ramami kodeksu cywilnego wspomnianej problematyki podyktowane zostało, z jednej strony, specyfiką przedmiotu regulacji, z drugiej zaś — kompleksowym charakterem tego aktu normatywnego⁵. Ustawa ta była więc przepisem

² Dz.U. nr 44, poz. 232.

³ Dz.U. nr 3 z 1958 r., poz. 7 z późn. zm.

⁴ Ustawa z dnia 16 listopada 1960 r. (Dz.U. nr 52, poz. 303 z późn. zm.).

⁵ Nie ulega wątpliwości, iż wobec braku tego aktu normatywnego należałoby stosować przepisy kodeksu cywilnego. Ten bowiem reguluje stosunki cywilnoprawne między wszelkimi podmiotami prawa cywilnego. Por. art. 1 § 1 k.c. w zw. z § 2 i 3.

szczególnym w stosunku do kodeksu cywilnego⁶, w kwestiach w niej nie normowanych należało więc stosować przepisy kodeksu cywilnego.

wilnego.

Zgodnie z ustawą o dostawach, robotach i usługach na rzecz jednostek państwowych rozporządzenie z dnia 20 września 1961 r. miało zastosowanie tylko do stosunków umownych między:

1) urzędami, zakładami, instytucjami i przedsiębiorstwami państwowymi;

2) spółkami, w których państwo, instytucje lub przedsiębiorstwa państwowe mają udział wynoszący co najmniej 50% kapitału zakładowego;

3) instytucjami i organizacjami korzystającymi z dotacji państwowych a przedsiębiorstwami geologicznymi (por. art. 1 ust. 1 i 2 tej ustawy)⁷.

Pomijając tryb, w którym winno nastąpić zawarcie umowy o prace geologiczne⁸, wypadnie przeprowadzić analizę treści tej umowy. Ustalenie jej jest bowiem warunkiem koniecznym do podjęcia rozważań związanych z odpowiedzialnością kontraktową za szkody wyrządzone pracami geologicznymi.

Treść umowy określał w sposób ogólny art. 8 ust. 2 ustawy, a w sposób bardziej szczegółowy określał ją § 5 rozporządzenia z dnia 20 września 1961 r. Wedle ustawy każda umowa powinna zawierać w treści określenie przedmiotu świadczenia i terminu jego wykonania, jak również sankcje w wypadku niewykonania lub nienależytego wykonania umowy. Zgodnie z § 5 rozporządzenia umowa o wykonanie prac geologicznych powinna była zawierać, poza określeniem stron umowy i określeniem przedmiotu umowy, w szczególności:

1) określenie orientacyjnego wynagrodzenia wykonawcy na podstawie kosztu prac wynikającego z załączonego do umowy projektu badań geologicznych, a w zakresie prac typowych i powtarzalnych — określenie wynagrodzenia wykonawcy w formie ryczałtu umownego;

⁶ Por. art. VIII § 2 przepisów wprowadzających kodeks cywilny (Dz.U. nr 16 z 1964 r., poz. 94), który wprost mówi o utrzymaniu w mocy wraz ze wszystkimi zmianami i uzupełnieniami ustawy z dnia 28 grudnia 1957 r. o dostawach, robotach i usługach na rzecz jednostek państwowych.

⁷ O ile zamawiającym jest inna osoba prawna lub osoba fizyczna, rozporządzenie to nie mogło znaleźć zastosowania. Brak jednak norm szczególnych w tym zakresie. Panował więc pogląd, że w takiej sytuacji (gdy zamawiającym jest inna osoba prawna, np. spółdzielnia) rozporządzenie z dnia 20 listopada 1961 r. mogło mieć zastosowanie na skutek powołania go w umowie. Por. E. Jabłoński, R. Oleszyński: *Wzory umów zawieranych przez jednostki gospodarki uspołecznionej*. Warszawa 1977, s. 100.

⁸ Por. w tym względzie mój artykuł: *Umowa o prace geologiczne. Istota i charakter prawny*. „Przegląd Prawa i Administracji” 1985, t. XX, s. 205 i nast.

- 2) ustalenie terminu rozpoczęcia i zakończenia prac;
- 3) określenie miejsca, sposobu i czasu odbioru prac oraz zapłaty za wykonane prace;
- 4) ustalenie zakresu szkód mogących powstać w związku z wykonywaniem prac, a których koszt naprawienia ponosi zamawiający;
- 5) określenie wysokości odszkodowania umownego za zwłokę z tytułu niewykonania umowy oraz za naruszenie pkt. 6;
- 6) postanowienie, że bez zgody zamawiającego wykonawca nie może powierzyć wykonania umowy jednostce gospodarki niepaństwowej ani też przelewać na nią swoich praw wynikających z umowy, a to pod rygorem zapłacenia odszkodowania umownego. W razie naruszenia tego postanowienia zamawiający może ponadto odstąpić od umowy;
- 7) ustalenie sposobu zabezpieczenia przedmiotów powierzonych wykonawcy w związku z zamówieniem.

Swoboda stron w zakresie kształtowania treści umowy doznawała (i doznaje) jednak ograniczeń. Wynikają one z instytucji projektu (programu) badań geologicznych i decyzji zatwierdzającej ten projekt, przewidzianych w prawie geologicznym i zarządzeniu wykonawczym do tego prawa wydanym przez Prezesa Rady Ministrów⁹. Projekt badań geologicznych jest zbiorem dokumentów określających zadanie geologiczne, koncepcję jego rozwiązania, zakres prac niezbędnych do wykonania zadania oraz ich orientacyjny koszt, a także rodzaj dokumentacji, w jakiej rozwiązanie zadania powinno być przedstawione (por. § 2 ust. 1 zarządzenia nr 107 Prezesa Rady Ministrów). Decyzja zatwierdzająca pociąga za sobą zobowiązanie stron do takiego ukształtowania przedmiotu umowy, jaki został zatwierdzony w projekcie badań geologicznych¹⁰. Wszelkie postanowienia treści umowy sprzeczne z decyzją o zatwierdzeniu projektu są nieważne.

III

W wyniku zawarcia umowy o prace geologiczne powstaje stosunek prawny między zamawiającym a wykonawcą. Wykonawca, czyli przedsiębiorstwo geologiczne, zobowiązuje się do realizacji celu będącego przed-

⁹ Zarządzenie nr 107 z dnia 10 września 1963 r. w sprawie zasad sporządzania i trybu zatwierdzania projektów badań geologicznych (Mon. Pol. nr 71, poz. 349 z późn. zm.). Cytowane dalej jako zarządzenie nr 107.

¹⁰ Decyzja o zatwierdzeniu projektu badań geologicznych może jednak zawierać upoważnienie do bieżącego korygowania w określonym zakresie zatwierdzonego projektu w czasie prowadzenia robót w dostosowaniu do wyników osiągniętych robót (por. art. 13 ust. 1 zarządzenia nr 107).

miotem umowy, tzn. sporządzenia określonej dokumentacji geologicznej. Osiągnięcie go jest zazwyczaj możliwe po uprzednim wykonaniu badań geologicznych w terenie, w wyniku których może zostać wyrządzona szkoda, poza przypadkiem, gdy prace te prowadzone są na terenie, którego właścicielem jest zamawiający. Powstanie szkody rodzi nowy, samoistny stosunek prawny pomiędzy wykonawcą a poszkodowanym (osobą trzecią) lub między zamawiającym a poszkodowanym¹¹. Źródłem tego stosunku nie jest umowa między tymi podmiotami, lecz zdarzenie, z którym ustawa łączy powstanie stosunku odszkodowawczego.

Stosunek ten należy jednak zasadniczo pozostawić poza zakresem dalszych rozważań, choć uzasadnione może okazać się sięgnięcie do niego z uwagi na fakt, że stosunek ten wywiera, aczkolwiek ograniczony, wpływ na stosunek umowny łączący zamawiającego z przedsiębiorstwem geologicznym.

Stosunek prawny, jaki istnieje pomiędzy zamawiającym a wykonawcą, nie jest jednorodny z punktu widzenia reżymu odpowiedzialności. Rozkłada się on bowiem na dwa reżymy odpowiedzialności, gdyż albo wykonawca odpowiada za szkodę wyrządzoną niewykonaniem lub nie należytem wykonaniem zobowiązania, albo chodzi o szkodę wyrządzoną wykonaniem umowy osobie trzeciej i związaną z tym odpowiedzialność. Druga z wyliczonych alternatyw będzie stanowić przedmiot rozważań. Do pierwszej z nich znajdują zastosowanie przepisy art. 471 k.c., do drugiej zaś miała zastosowanie regulacja szczególna.

IV

Szkoda, której koszty naprawienia ponosi w konsekwencji zamawiający, rozumiana jest bardzo szeroko, brak bowiem wyraźnego podziału w prawie geologicznym pomiędzy naprawieniem szkód geologicznych a wynagrodzeniem za korzystanie z cudzej nieruchomości. Należy więc, chociażby skrótowo, przedstawić, o jakie sytuacje może chodzić.

A. Prawo geologiczne (por. art. 9 ustawy) zacieśnia pojęcie szkody. Wymaga ono, ażeby przyczyną takiej szkody było zdarzenie szczegól-

¹¹ Żądanie naprawienia szkody może być skierowane według swobodnego uznania poszkodowanego tak do przedsiębiorstwa geologicznego powodującego powstanie tej szkody, jak i do zamawiającego wykonanie prac geologicznych. Ten pierwszy przypadek jest jednak dość powszechny, gdyż działalność przedsiębiorstwa geologicznego jawi się osobom trzecim jako jego własna działalność.

nego rodzaju, mianowicie działanie w postaci prac geologicznych¹². Hipoteza art. 9 zakłada istnienie związku przyczynowego pomiędzy szkodą a działaniem, które szkodę tę wywołało¹³. Szkoda geologiczna nie może być jednak zdefiniowana wyłącznie za pomocą przesłanek przedmiotowych. Przesłanki podmiotowe mają nader istotne znaczenie dla tej definicji, albowiem chodzi o prace geologiczne prowadzone przez przedsiębiorstwo geologiczne¹⁴.

Zgodnie z art. 9 prawa geologicznego szkoda geologiczna może powstać jedynie w nieruchomości lub jej części składowej. Nic nie wskazuje na to, by pojęciom tym należało nadać inną treść niż tę, która została zawarta w przepisach kodeksu cywilnego (por. art. 46 § 1 k.c. zawierający ustawową definicję nieruchomości oraz art. 47 § 2 w zw. z § 1 definiujący pojęcie części składowej). Prawo geologiczne normuje więc jedynie fragment szkody, która może być wywołana pracami geologicznymi¹⁵.

¹² Pojęcie „prace geologiczne” występuje zarówno w prawie geologicznym (por. art. 1 ust. 2 tego prawa), jak i w rozporządzeniu z dnia 20 września 1961 r. (por. § 2 rozporządzenia). Znaczenie tego pojęcia w powołanych aktach normatywnych było różne, co znalazło także wyraz w poglądach doktryny prawa geologicznego. Por. bliżej np. A. Agopszowicz: *Przedmiot i zakres umowy o prace geologiczne*. „Prace prawnicze” Red. M. Staszków. T. 1. Katowice 1969, s. 147 i nast.; S. Kochański: *Umowy o prace projektowe, geologiczne, geodezyjne*. Warszawa 1971, s. 47 i nast.; Z. Michniewicz: *W sprawie charakteru prawnego umów o prace geologiczne*. „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 1973, nr 12, s. 399 i nast.; S. Buczkowski w: *System prawa cywilnego. Prawo zobowiązań — część szczegółowa*. T. III, cz. 2. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1976, s. 484 i nast.; A. Witosz: *Umowa o prace geologiczne. Istota i charakter prawny*. Tamże, s. 8).

¹³ Ze względu na znaczne podobieństwo problematyki odpowiedzialności za szkody wyrządzone pracami geologicznymi do szkód górniczych por. w przedmiocie związku przyczynowego poglądy M. Byrskiej: *Związek przyczynowy jako przesłanka odpowiedzialności za szkody górnicze*. „Problemy Prawne Górnictwa” Red. A. Agopszowicz. T. 1. Katowice 1977, s. 9 i nast.

¹⁴ Jest nim w rozumieniu art. 6 pr. geol. przedsiębiorstwo lub inna instytucja, która prowadzi prace geologiczne. Wbrew jednak pozorom ustalenie zakresu i treści pojęcia „przedsiębiorstwo geologiczne” oraz wskazanie przesłanek odróżniających to przedsiębiorstwo od innych podmiotów, które prowadzą działalność geologiczną, nie jest rzeczą łatwą. Z art. 4 ust. 1 prawa geologicznego wynika, że prace geologiczne mogą być prowadzone przez przedsiębiorstwa i inne instytucje państwowe, a w zakresie związanym z ruchem zakładu górniczego także przez przedsiębiorstwo górnicze. Zgodnie natomiast z art. 5 ust. 1 prace geologiczne mogą również prowadzić jednostki gospodarki niepaństwowej, jeśli uzyskają w tym celu stosowne zezwolenie. Szerzej w tym względzie por. H. Smaczniński: *Udzielanie zezwoleń na wydobywanie kopalni i prowadzenie prac geologicznych*. „Problemy Prawne Górnictwa” Red. A. Agopszowicz. T. 1. Katowice 1977, s. 103 i nast.

¹⁵ W szerokim tego słowa znaczeniu.

Odpowiedzialność przedsiębiorstwa geologicznego nie jest ograniczona, jak się wydaje, wyłącznie do tego rodzaju szkód. Wskazuje na to treść art. 14 i 16 prawa geologicznego. Pierwszy z nich każe stosować w celu ustalenia sposobu i rozmiaru odszkodowania za szkody inne niż określone w art. 10—13¹⁶ zasady naprawiania szkód górniczych określone w prawie górniczym. Art. 16 prawa geologicznego (dalej: pr. geol.) nie ogranicza właściwości organów rozstrzygających spory między poszkodowanym a przedsiębiorstwem geologicznym jedynie do szkód w nieruchomościach. Sądzić więc należy, iż dotyczy to tak szkód w nieruchomościach, jak i ruchomościach¹⁷, szkód w postaci uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia, pozbawienia życia, a nawet szkód w innych dobrach niemajątkowych⁸. Statystycznie rzecz ujmując, szkody spowodowane pracami geologicznymi w zdecydowanej swej większości ujawnią się w nieruchomości lub jej części składowej.

W konsekwencji i odpowiedzialność za jej wyrządzenie nie będzie regulowana w sposób jednolity. Przyjąć więc należy, że przedsiębiorstwo geologiczne za szkody wyrządzone pracami geologicznymi odpowiadać będzie częściowo według reżymu szczególnego, tj. prawa geologicznego, a częściowo według zasad ogólnych, skoro brak regulacji szczególnej w tym zakresie.

B. Realizacja umowy wymaga niekiedy ustanowienia dodatkowych uprawnień w postaci zajęcia cudzej nieruchomości. Prawo geologiczne przewiduje taką możliwość¹⁹. Mogą one być ustanowione w sytuacji, gdy cudza nieruchomość jest niezbędna przedsiębiorstwu geologicznemu dla przeprowadzenia badań geologicznych. Problematyka ta regulowana

¹⁶ Art. 10 i 11 regulują wynagrodzenie za okres czasowego zajęcia nieruchomości albo wstępu na te nieruchomości, art. 12 — problematykę szkody powstałej w wyniku trwałego zaniku wody lub utraty jej przydatności na użytek ludności lub potrzeby inwentarza, wreszcie art. 13 normuje odszkodowanie za nie dające się usunąć uszkodzenie gruntu rolnego lub leśnego.

¹⁷ Por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1968 r. (II CZ 172/68 — OSPiKA 1971, nr 1, poz. 2), w którym Sąd Najwyższy za szkodę geologiczną uznał szkodę w postaci zniszczenia przychówka w farmie lisiej (wskutek poronienia samic) z powodu wybuchów podziemnych stosowanych w toku prac poszukiwawczych przez przedsiębiorstwo geologiczne. Wybuchy te były jedną z metod badawczych stosowanych w toku prac poszukiwawczych przez wspomniane przedsiębiorstwo.

¹⁸ Pogląd taki, aczkolwiek z pewnymi zastrzeżeniami, głosił po wejściu w życie prawa geologicznego A. Agopszowicz. Por. A. Agopszowicz: *Odpowiedzialność za szkody wyrządzone robotami górniczymi*. Warszawa 1964, s. 198.

¹⁹ Uprawnienia te jednak nie powstają *ex lege*. Z mocy ustawy powstają jednakże roszczenia o ustanowienie wspomnianych praw. Por. na ten temat A. Agopszowicz: *Zarys systemu prawnego górnictwa*. T. 2. Katowice 1980, s. 35. Odmienne por. Z. Żółtowski: *Prawo górnicze i geologiczne*. Warszawa 1972, s. 61.

jest art. 7 i 8 pr. geol.²⁰. Uprawnieniami tymi są: prawo wstępu na cudzą nieruchomość oraz czasowe zajęcie nieruchomości. Treść tych uprawnień pomocniczych regulowana jest w ustawie. Zgodnie z nią przedsiębiorstwu geologicznemu służy prawo wstępu na nieruchomość celem przeprowadzenia badań geologicznych i wykonania związanych z tymi badaniami robót w sposób nie powodujący trwałego przekształcenia nieruchomości i umożliwiający posiadaczowi nieprzerwane korzystanie z nieruchomości zgodnie z jej gospodarczym przeznaczeniem. Z czasowym zajęciem nieruchomości mamy do czynienia wówczas, gdy nieruchomość pozostająca w posiadaniu jednostki gospodarki nieuspołecznionej jest niezbędna dla wykonania robót związanych z badaniami geologicznymi przez państwowe przedsiębiorstwo geologiczne. Nieruchomość taka może być zajęta na czas oznaczony do wykonania robót nie powodujących trwałego przekształcenia nieruchomości²¹.

Uprawnienia te są konkretyzowane przez organ wydający decyzję²², jest to bowiem zasadnicza forma uzyskiwania tych uprawnień²³.

Zgodnie z § 9 ust. 1 rozporządzenia z dnia 20 września 1961 r., w braku odmiennych postanowień umowy, obowiązek uzyskania zezwolenia na wstęp na cudzą nieruchomość lub na jej czasowe zajęcie obciążał wykonawcę prac geologicznych (czyli przedsiębiorstwo geologiczne). Nie oznacza to jednak, iż powołany przepis rozporządzenia uchylał postanowienia ustawy. Uprawnienia bowiem przewidziane w art. 7 i 8 pr. geol. nie są uprawnieniami przynależnymi do przedsiębiorstwa geologicznego. Prawo to jest bowiem związane ze świadczeniem, które przedsiębiorstwo geologiczne zobowiązuje się spełnić względem zama-

²⁰ Por. także rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 stycznia 1963 r. w sprawie wstępu i czasowego zajmowania nieruchomości dla przeprowadzenia badań geologicznych (Dz.U. nr 1, poz. 3 z późn. zm.).

²¹ Czas trwania czasowego zajęcia nieruchomości reguluje art. 8 ust. 2 prawa geologicznego.

²² Por. § 3 ust. 1 rozporządzenia z dnia 9 stycznia 1963 r. (por. przyp. 20), który stwierdza, że organ ten „może w niej określić szczegółowe warunki korzystania z nieruchomości przy prowadzeniu prac geologicznych”. Właściwy w tym zakresie jest gminny organ administracji państwowej, na którego terenie działania położona jest nieruchomość obciążona. Dalsze przepisy wyznaczają kolejne ograniczenia. § 10 tego rozporządzenia określa rodzaje prac, które mogą być wykonane na podstawie decyzji w sprawie wstępu na nieruchomość, § 13 zaś określa zakres prac, które można prowadzić na podstawie czasowego zajęcia nieruchomości.

²³ Jedyńie w wypadku czasowego zajęcia nieruchomości możliwe jest powstanie tego uprawnienia pomiędzy posiadaczem nieruchomości a państwowym przedsiębiorstwem geologicznym w trybie umownym. W odniesieniu do prawa wstępu na nieruchomość treść art. 7 prawa geologicznego zdaje się wykluczać taką ewentualność. Jednakże doktryna możliwość taką dopuszcza. Por. A. Agopszowicz: *Zarys systemu...*, s. 35, przyp. 23.

wiającego. Przedsiębiorstwo geologiczne o tyle tylko byłoby legitymowane do złożenia wniosku o ustanowienie prawa na cudzej nieruchomości, o ile taka potrzeba wynikałaby z umowy z zamawiającym. Poza tym stosunkiem prawnym uprawnienia do wstępu na cudzą nieruchomość i czasowego zajęcia nieruchomości powstać nie mogą. Należy więc przyjąć, iż obok umowy o prace geologiczne zamawiającego z przedsiębiorstwem łączy również stosunek przedstawicielstwa²⁴. Umowa jest więc stosunkiem podstawowym i stosunkiem „wewnętrznym”, istniejącym między jego stronami. Przedstawicielstwo zaś jest stosunkiem „na zewnątrz”, skutecznym wobec osób trzecich, który uprawnia do wystąpienia z wnioskiem o ustanowienie na cudzej nieruchomości określonego prawa. Treść stosunku podstawowego wyznacza zakres umocowania z uwzględnieniem społeczno-gospodarczego przeznaczenia uprawnień zamawiającego.

Przepisy prawa geologicznego sytuują odpowiedzialność przedsiębiorstwa geologicznego z tytułu prawa wstępu na nieruchomość, jak i jej czasowego zajęcia, wśród przepisów o odpowiedzialności odszkodowawczej, co może budzić wątpliwości. Treść art. 10 i 11 pr. geol. wyraźnie wskazuje, że chodzi o ekwiwalent za zajęcie cudzej nieruchomości, nie zaś o ekwiwalent za szkody wyrządzone na tej nieruchomości lub jej części składowej.

Zgodnie z art. 10 przedsiębiorstwo geologiczne obowiązane jest przez cały okres czasowego zajęcia nieruchomości wypłacać właścicielowi (posiadaczowi) nieruchomości coroczne wynagrodzenie za pozbawienie go użytkowania nieruchomości w wysokości przeciętnego rocznego czystego dochodu, jaki nieruchomość przynosiła w ciągu ostatnich pięciu lat przed jej zajęciem.

Odszkodowanie zaś za zasiewy, uprawy i plony zniszczone w czasie prowadzenia prac geologicznych na podstawie decyzji stwierdzającej prawo wstępu na nieruchomości powinno odpowiadać wartości przewidywanych zbiorów według przeciętnych cen przyjętych w obrocie po odliczeniu wartości nakładów, które właściciel poniósłby w związku z dokonaniem zbioru (por. art. 11 pr. geol.).

W obu wyszczególnionych wypadkach (por. lit. A i B) zarówno wyrządzenie szkody, jak i korzystanie z cudzej nieruchomości nastąpiłoby w wykonaniu świadczenia podstawowego, tj. w imieniu i na rzecz zamawiającego. Powstaje problem, czy również na jego rachunek. Jeśli tak, to w jakim zakresie.

²⁴ Treść art. 7 i 8 rodzi jednak odmienne wrażenie, na skutek niezbyt jasnej redakcji tych postanowień, co było już sygnalizowane w doktrynie prawa geologicznego. Por. A. A g o p s z o w i c z: *Zarys systemu...*

V

Szkoda wyrządzona przez przedsiębiorstwo geologiczne osobom trzecim może być skutkiem wykonania zobowiązania wynikającego z zawartej umowy, może też być wyrządzona przy okazji wykonywania tego zobowiązania. Sformułowania przepisów zawartych w rozporządzeniu z dnia 20 września 1961 r. odnoszących się do omawianego zdarzenia nie były dość precyzyjne. Powstało więc pytanie, czy odpowiedzialność zamawiającego obejmuje obydwa rodzaje szkód. Stosownie bowiem do brzmienia § 5 ust. 1 pkt 6 tego rozporządzenia umowa winna była zawierać „[...] ustalenie zakresu szkód, które mogą powstać w związku z wykonywaniem prac [...]”. Zgodnie zaś z § 13 ust. 1 zd. 1 „zamawiający zwraca wykonawcy koszt naprawienia szkód powstałych w związku z prowadzonymi pracami geologicznymi”.

Zwrot „w związku z prowadzonymi pracami geologicznymi” może prowadzić na pierwszy rzut oka do wniosku, iż nie chodzi tu tylko o samą tę czynność, lecz także o okoliczności jej towarzyszące. Zagadnienie sprowadza się więc zasadniczo do określenia kryterium pozwalającego na odgraniczenie przypadków, gdy szkoda wyrządzona została czynnościami zaliczonymi do jednej lub drugiej grupy.

Punktem wyjścia jest, jak się wydaje, przyjęcie — jako mającego rozstrzygające znaczenie — kryterium związku przyczynowego. Zgodnie z tym założeniem uznanie, że określona szkoda (koszt jej naprawienia) podlega zwrotowi przez zamawiającego, oznacza, że szkoda taka jest następstwem wykonywania powierzonej przedsiębiorstwu geologicznemu czynności. Wszelkie zaś szkody powstałe wskutek przekroczenia granic ustalonego w umowie zakresu działania za takie uznane być nie mogą. Sytuacja komplikuje się w wypadkach, w których zakres działania (czy to ze względu na niemożność jego precyzyjnego określenia, czy z innych przyczyn) przedsiębiorstwa geologicznego nie jest w pełni i precyzyjnie określony. W tych sytuacjach kryterium dopełniającym należy uczynić cel takiej czynności (działania), innymi słowy, ustalenie, czy działanie przedsiębiorstwa geologicznego może być uznane za działanie zmierzające do realizacji celu przewidzianego w umowie (należyte wykonanie umowy). Albo więc szkoda zastała wyrządzona osobie trzeciej powierzoną czynnością, albo okolicznościami towarzyszącymi tej czynności. Innej alternatywy nie ma. Określenie okoliczności towarzyszących jest utrudnione. Wydaje się jednak, że decydujące znaczenie w tym zakresie ma art. 429 k.c. Przepis ten jednak nie wyjaśnia bliżej, co należy rozumieć przez wyrządzenie szkody „przy wykonywaniu powierzonej czynności”. Jest to więc problem wykładni. Poglądy doktryny prawa cywil-

nego oraz judykatury są dalekie od zgodności²⁵. Zdecydowana większość przedstawicieli doktryny prawa cywilnego istotę zagadnienia upatruje w rozgraniczeniu pojęć „przy” i „przy sposobności” (okazji). Wydaje się jednak, że rację należy przyznać pogładowi, zgodnie z którym zakres zwrotu „przy sposobności” zawiera się w znaczeniu przyimka „przy”²⁶. Rozwiązanie zaś tego problemu winno zmierzać w innym kierunku.

W związku z powyższym celowa wydaje się uściślająca interpretacja zwrotu „w związku”. Potwierdzeniem tej wykładni jest też, jak się wydaje, zakres semantyczny tego zwrotu. Oznacza on bowiem, że chodzi o szkodę powstałą „na skutek czegoś”, „z powodu czegoś”, czyli że jest ona wynikiem, bezpośrednim następstwem lub konsekwencją wykonywania powierzonej czynności²⁷. Wszelkie zaś szkody będące skutkiem okoliczności towarzyszących nie mieszczą się w zwrocie „w związku”, stąd też należy przyjąć, iż wchodzi w zakres znaczeniowy przyimka „przy” oraz że pomiędzy tymi pojęciami zachodzi stosunek wykluczania się.

²⁵ Trwające spory w tym zakresie mają rodowód sięgający jeszcze kodeksu zobowiązań. Kodeks cywilny, pomimo zmiany stylistycznej i redakcyjnej, jest właściwie kontynuacją w tym zakresie przepisów kodeksu zobowiązań (por. art. 144 i 145 kodeksu zobowiązań). Por. np. W. Benedetson: *O odpowiedzialności Państwa za szkody wyrządzone przez Funkcjonariuszy państwowych*. NP 1957, nr 3, s. 27; A. Stelmachowski: *Glosa do orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 9 II 1957 r.* (2 CR 11/62/56). OSPiKA 1958, nr 9, poz. 519; A. Szpunar: *Odpowiedzialność za podwładnego*. NP 1958, nr 6, s. 28; Z. K. Nowakowski: *Odpowiedzialność za cudze czyny według kodeksu zobowiązań*. Poznań 1948, s. 100, 196; J. Kosik: *Powierzona czynność czy powierzony zakres działania*. NP 1961, nr 1, s. 37 i nast.; tenże: *Zasady odpowiedzialności państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszów*. Wrocław 1961, s. 140 i nast.; A. Rembieliński: *Odpowiedzialność cywilna za szkodę wyrządzoną przez podwładnego*. Łódź 1969, s. 185 i nast.; tenże: *Odpowiedzialność cywilna za szkodę wyrządzoną z winy podwładnego*. Warszawa 1971, s. 131 i nast.; A. Ohanowicz, J. Górski: *Zarys prawa zobowiązań*. Warszawa 1970, s. 135; H. Dąbrowski w: *Kodeks cywilny Komentarz*. T. 2. Warszawa 1971, s. 1003; W. Czachórski: *Zobowiązania. Zarys wykładu*. Warszawa 1974, s. 173; tenże w: *System prawa cywilnego*. T. 3, cz. 1: *Prawo zobowiązań. Część ogólna*. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1981, s. 568; A. Agopszowicz: *Glosa do orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 1 IV 1974 r.* (II CR 157/74). OSPiKA 1975, nr 5, s. 204; tenże: *Obowiązek zapobieżenia szkodzie. Podstawa i zakres*. Wrocław—Kraków—Warszawa—Gdańsk 1978, s. 94 i nast.

²⁶ Por. A. Agopszowicz: *Obowiązek zapobieżenia szkodzie...*, s. 94, przyp. 17. Zachodzi bowiem pewne podobieństwo omawianej problematyki do tej, jaka wynika z analizy art. 417 § 1 i 418 § 1 k.c., stanowiących podstawę wypowiedzianych przez A. Agopszowicza poglądów.

²⁷ Por. *Słownik języka polskiego*. T. 3. Warszawa 1981, s. 1028 — hasło „przy”, hasło „w związku”, s. 251 — hasło „na skutek”.

Przyjęte rozróżnienie pozwala postawić tezę, że przedsiębiorstwo geologiczne ponosi odpowiedzialność za szkodę spowodowaną okolicznościami mieszczącymi się w hipotezie art. 429 k.c., to zaś, co się w tym przepisie nie mieści, obciążać musi zamawiającego w ramach istniejącej umowy z przedsiębiorstwem geologicznym.

VI

Umowa o prace geologiczne powinna była zawierać ustalenie zakresu szkód, które mogą powstać w związku z wykonywaniem prac, a których koszt naprawienia ponosi zamawiający. Pewnych jednak szkód nie sposób przewidzieć. Powstaje więc wątpliwość co do charakteru prawnego tych „wstępnych” ustaleń.

Wydaje się, że nieuwzględnienie określonego rodzaju szkody w umowie nie może być traktowane jako równoznaczne z faktem, że wykonawca mógł szkody uniknąć, a w związku z tym, że zamawiający zwolniony został z obowiązku zwrotu kosztów jej naprawienia. W rezultacie nie sposób tym samym przyjąć, że także zakres odpowiedzialności zamawiającego wobec wykonawcy, jako konsekwencja ustalonego zakresu szkód, nie mógł wykraczać poza treść umowy. Z faktu bowiem, że szkody nie można było przewidzieć nawet przy dołożeniu należytej staranności (art. 472 k.c.), nie wynika, by wykonawcę należało obciążyć skutkami jego działania. Takie też było stanowisko ustawodawcy, który w § 13 ust. 2 rozporządzenia z dnia 20 września 1961 r. stwierdzał, że zamawiający zwraca wykonawcy koszt naprawienia szkody nie uwzględnionej w umowie tylko w przypadku, gdy powstała ona na skutek okoliczności, za które wykonawca nie odpowiada. Przyjmując zatem należy, że omawiana regulacja wspomnianych, „wstępnych” ustaleń miała tylko to znaczenie, iż zwalniała wykonawcę od obowiązku dowodzenia, że szkoda powstała z przyczyn, za które nie ponosi odpowiedzialności (por. art. 471 k.c.²⁸).

VII

Przechodząc do analizy kolejnego problemu, wypadnie skrótkowo zrekapitulować dotychczasowe rozważania. Przedsiębiorstwo geologiczne może wyrządzić szkodę, która albo mieści się w art. 9 pr. geol., albo się w nim nie mieści, wtedy wchodzi w rachubę inna podstawa odpowiedzialności. Z punktu widzenia wzajemnego stosunku stron umowy w oby-

²⁸ A. Agopszowicz: *Zarys systemu...*, s. 86.

dwu wypadkach dochodzi do rozliczenia według tych samych zasad. Dla nich bowiem ma znaczenie, czy szkoda została wyrządzona należytyym wykonaniem umowy, czy przy okazji wykonania tej umowy. Zamawiający odpowiada tylko w pierwszym z wyliczonych przypadków.

Powstaje więc problem określenia zasady tej odpowiedzialności. Zagadnienie to należy, jak się wydaje, rozważyć w kontekście wynikającego z umowy stosunku przedstawicielstwa. Jest to uzasadnione, tym bardziej że prawo zakłada, iż odpowiedzialność za szkody wyrządzone należytyym wykonaniem umowy, a więc jedynie za pewien rodzaj szkód, ponosi przedsiębiorstwo geologiczne jedynie pośrednio, w ostateczności odpowiedzialność za szkody geologiczne wyrządzone należytyym wykonaniem umowy ponosi zamawiający.

Formuła art. 9 pr. geol., zgodnie z którą przedsiębiorstwo geologiczne jest obowiązane do odszkodowania za szkodę geologiczną bez względu na to, czy szkodę można było przewidzieć oraz czy ktokolwiek ponosi winę uszkodzenia, zdaje się wskazywać na zasadę ryzyka, wyraźnie bowiem oderwano odpowiedzialność od winy²⁹. Taki też pogląd przeważa obecnie w literaturze przedmiotu³⁰. Przyjmuje się jednak, że jest to ryzyko odmiennie ukształtowane od wzorca przyjętego w art. 435

²⁹ Zasada odpowiedzialności na zasadzie słuszności (zasadach współzycia społecznego) wchodzi w zastosowanie zazwyczaj wtedy, gdy odpowiedzialności nie daje się oprzeć na innej podstawie prawnej, co w tym przypadku nie ma miejsca.

³⁰ A. Agopszowicz: *Odpowiedzialność za szkody wyrządzone robotami górnictwami*. Warszawa 1964, s. 72 i nast.; tenże: *Zarys systemu prawnego górnictwa*. Warszawa 1974, s. 238. Ostatnio jednak autor ten zmienił swoje poglądy, opowiadając się za zasadą ryzyka jedynie w wypadku, gdy szkoda została wyrządzona zachowaniem nie mieszczącym się już w granicach uprawnień zamawiającego. R. Mikosz: *Odpowiedzialność za szkody wyrządzone pracami geologicznymi*. „*Studia Iuridica Silesiana*”. Red. K. Gandor. T. 2. Katowice 1977, s. 81; A. Lipiński: *Glosa do orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 3 X 1968 r. (II CZ 172/68)*. OSPiKA 1971, nr 1, poz. 2, s. 5; tenże: *Polskie geologiczne prawo*. „Przeгляд Prawa i Administracji” 1976, t. VIII, s. 183 i nast. Z. Żółtowski za stwierdza, że odpowiedzialność przedsiębiorstwa geologicznego opiera się na zasadzie ryzyka i słuszności — *Prawo geologiczne*. Warszawa 1964, s. 176. Za odosobnione należy uznać stanowisko J. Pawlaka, zgodnie z którym jest to odpowiedzialność o charakterze absolutnym — *Glosa do orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 3 X 1968 r. (II CZ 172/68)*. OSPiKA 1971, nr 7—8, poz. 138, s. 316. Por. także W. Warkalło: *Odpowiedzialność odszkodowawcza*. Warszawa 1972, s. 176. Za kwalifikowaniem odpowiedzialności za szkody powstałe przy wykonywaniu praw podmiotowych opowiada się bez bliższego uzasadnienia W. Czachórski: *Zobowiązania. Zarys wykładu*. Warszawa 1974, s. 199, także w wydaniu drugim. Por. W. Czachórski: *Zobowiązania. Zarys wykładu*. Wyd. 2. Warszawa 1976, s. 199, a ostatnio także A. Agopszowicz: *Zarys systemu...*, s. 57, o ile jednak szkoda zostanie wyrządzona zachowaniem się przedsiębiorstwa geologicznego zgodnym z uprawnieniami zamawiającego i umową.

k.c., mającego najczęstsze zastosowanie w zakresie odpowiedzialności *ex delicto*. Różni się od niej wspomnianą już przyczyną szkody (prace geologiczne, a nie ruch przedsiębiorstwa lub zakładu), zacieśnieniem odpowiedzialności tylko do określonych szkód (w nieruchomości lub jej części składowej), ograniczeniem przesłanek ekskulpujących, czyli rozszerzeniem odpowiedzialności sprawcy (wyłączna wina poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą przedsiębiorstwo geologiczne nie ponosi odpowiedzialności, nie wyłącza odpowiedzialności tegoż przedsiębiorstwa).

Ostatnio wypowiedziany został w literaturze pogląd, zgodnie z którym odpowiedzialność przedsiębiorstwa geologicznego należy powiązać z wykonywaniem uprawnień podmiotu, na rzecz którego przedsiębiorstwo to wykonuje określone prace geologiczne. Pogląd taki zrodziła analiza odpowiedzialności prewencyjnej. Tylko bowiem na przykładzie odpowiedzialności prewencyjnej wyraźnie widać, że odpowiedzialność ta nie może kolidować z uprawnieniami zamawiającego³¹. Konieczne sprzężenie między odpowiedzialnością kompensacyjną i odpowiedzialnością prewencyjną zmusza do zmiany poglądu na zasadę odpowiedzialności kompensacyjnej. Zgodnie z tym poglądem odpowiedzialność prewencyjna nie może być ukształtowana tak, by zagrożony mógł żądać zaniechania wszelkich prac geologicznych grozących wyrządzeniem szkody, która to możliwość byłaby realna przy założeniu, że odpowiedzialność przedsiębiorstwa geologicznego opiera się na zasadzie ryzyka³². Ponieważ podstawowe wywody dotyczą zasadniczo odmiennego zagadnienia, pominać należy szczegółowe rozważania w tym zakresie.

VIII

Brak rozporządzenia z 1961 r. skłania do poczynienia, w konkluzji, kilku uwag dotyczących obecnego stanu prawnego. Wydaje się, iż utrata mocy obowiązującej rozporządzenia nie zmienia położenia poszkodowanych względem przedsiębiorstwa geologicznego, zgodnie bowiem z art. 429 k.c. poszkodowani mogą dochodzić odszkodowania od tegoż przedsiębiorstwa. Jednakże nowa sytuacja spowodowała, iż utrudnione będzie przerzucenie przez przedsiębiorstwo geologiczne odpowiedzialności (przez odpowiedzialność regresową) na zamawiającego. Tej trudności można uniknąć w nowej sytuacji prawnej jedynie przez szczegółową regulację zawartą w umowie, co nie zawsze musi mieć miejsce.

³¹ Zależności tej nie dostrzegano w odniesieniu do odpowiedzialności kompensacyjnej, bo chodziło głównie o odszkodowanie pieniężne. Por. bliżej A. Agopszowicz: *Obowiązek zapobieżenia szkodzie...*, s. 185.

³² Por. A. Agopszowicz: *Zarys systemu...*, s. 57.

Антони Витош

ЗАМЕЧАНИЯ О ПРАВОВОМ ХАРАКТЕРЕ ДОГОВОРА О ПРОВЕДЕНИИ ГЕОЛОГИЧЕСКИХ РАБОТ

Резюме

Проведение геологических работ, в особенности, связанных с работой в местности, неизбежно приводит к нанесению ущерба. Эти работы проводятся на основе договора, заключенного между геологическим предприятием и заказчиком, который реализует таким образом свои правомочия, подтвержденные административным решением.

Проводя работы, геологическое предприятие наносит ущерб реализацией договора, а также ущерб, возникший попутно при его реализации. Только первый ущерб связан с сущностью геологических работ, и в связи с этим ответственность за него несет заказчик. Принципы этой ответственности до настоящего времени регулировались соответствующими положениями, составляющими обязательную часть договора между геологическим предприятием и заказчиком.

Эти положения перестали действовать. Думается, что это не изменяет ситуации пострадавших, однако вызывает необходимость подробной регуляции этого вопроса в договоре, т.к. в противном случае геологическое предприятие будет иметь трудности, чтобы перенести ответственность за этот ущерб на заказчика.

Antoni Witosz

BEMERKUNGEN ZUM THEMA DES RECHTSCHARAKTERS VON VERTRÄGEN ÜBER GEOLOGISCHE ARBEITEN

Zusammenfassung

Die Durchführung geologischer Arbeiten, besonders mit Arbeiten im Terrain verbundener, hängt mit dem Verursachen von Schäden unvermeidlich zusammen. Solche Arbeiten werden auf der Grundlage eines Vertrages zwischen einem Auftraggeber und einem geologischen Unternehmen durchgeführt, das auf diese Weise seine durch eine Verwaltungsentscheidung bestimmten Befugnisse wahrnimmt.

Bei der Durchführung geologischer Arbeiten verursacht das geologische Unternehmen aus der Vertragsausführung resultierende Schäden und bei der Vertragsausführung gelegentlich entstehende Schäden. Sie sind mit dem Wesen geologischer Arbeiten verbunden und im Zusammenhang damit letztendlich vom Auftraggeber zu verantworten. Die Prinzipien dieser Verantwortlichkeit waren bisher durch entsprechende Vorschriften geregelt, die den obligatorischen Inhalt eines Vertrages zwischen einem geologischen Unternehmen und seinem Auftraggeber festlegten.

Diese Vorschriften haben ihre geltende Kraft verloren. Es scheint jedoch, daß sich dadurch die Situation der Geschädigten nicht geändert hat. Es zieht

allerdings die Notwendigkeit nach sich, diese Problematik im Vertrag detailliert zu regeln. Im entgegengesetzten Falle wird es nämlich für das geologische Unternehmen schwierig sein, die Verantwortung für diese Schäden auf den Auftraggeber zu übertragen.